



Tomasz Kobosz, 2016-02-17 22:56

„Świńska grypa” w Polsce nabiera impetu



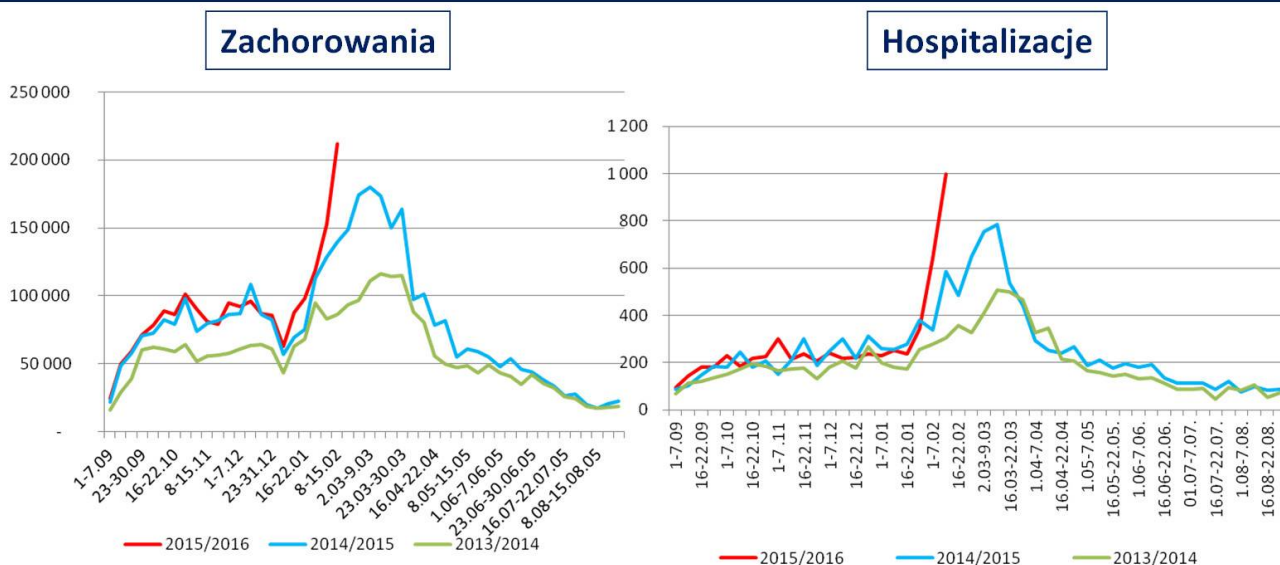
Fot. Thinkstock/Getty Images

Do połowy lutego br. odnotowano w Polsce prawie 2 mln przypadków zachorowań i podejrzeń zachorowań na grypę. To o 11 proc. więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Więcej niż w poprzednim sezonie jest także przypadków zakończonych zgonem.

Obecny epidemiczny szczyt zachorowań na grypę rozpoczął się nieco wcześniej niż zwykle. Od początku września w całej Polsce na grypę zachorowało 1 996 815 osób [liczba ta obejmuje także niepotwierdzone podejrzania zachorowań], a hospitalizacji wymagało 6223 z nich (o 12 proc. więcej niż w poprzednim sezonie).

Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego w swych meldunkach epidemiologicznych w ostatnich dwóch tygodniach potwierdził aż 22 przypadki zgonów z powodu grypy.

Zachorowania i podejrzenia zachorowań na grypę oraz hospitalizacje z powodu grypy w latach 2013-2016 (www.pzh.gov.pl)



W obecnym sezonie, w przeciwieństwie do poprzedniego, dominującym szczepem grypy jest A/H1N1, potocznie nazywany wirusem „świńskiej grypy”.

Eksperti Ogólnopolskiego Programu Zwalczania Grypy apelują, aby nie lekceważyć żadnych objawów, ponieważ grypa zawsze niesie za sobą możliwość wystąpienia groźnych dla życia powikłań pochorobowych.

– Wiele osób nie potrafi odróżnić przeziębienia od groźnego dla organizmu wirusa grypy. Pacjenci próbują się leczyć domowymi sposobami bądź lekami dostępnymi w aptekach bez recepty. Często jest to bezskuteczne i choroba nie ustępuje. Dopiero wtedy pacjent idzie do lekarza, traktując to jako ostateczność. Grypa co roku, kosztuje nas dużo zdrowia i pieniędzy, a przecież można łatwo jej zapobiec. Szczepienie jest najskuteczniejszą metodą walki z wirusem i jego ciężkim powikłaniem, dlatego też zachęcamy, aby pracownicy ochrony zdrowia zlecali swoim pacjentom szczepienia przeciw grypie w kolejnym sezonie – powiedział prof. Adam Antczak, przewodniczący Rady Naukowej Ogólnopolskiego Programu Zwalczania Grypy.

Na powikłania pogrypowe szczególnie narażone są osoby z grup ryzyka tj. przewlekle leczący się z powodu chorób układu oddechowego, sercowo-naczyniowego, cukrzycy, a także osoby starsze i dzieci.

Najlepszą metodą zapobiegania zarażenia wirusem grypy oraz uniknięcia powikłań są szczepienia profilaktyczne, których skuteczność sięga 70–89 procent.